

Sygn. akt : II AKZw 1139/06

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2007 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący- Sędzia SA Wojciech Kopczyński**

**Protokolan: Ewa Matyjaszczyk**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Stefana Jarskiego

po rozpoznaniu w sprawie **D. L.**

skazanego za przestępstwo z art. 43 ust. 1 i art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 14 września 2006 roku, sygn. akt VII Wz 1668/06

w przedmiocie odmowy udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

### **p o s t a n a w i a**

**zaskarżone postanowienie uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach.**

## UZASADNIENIE

**Postanowieniem z dnia 14 września 2006 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach odmówił skazanemu D. L. udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania reszty zasadniczej kary pozbawienia wolności. Przyjął, iż skazany nie spełnia warunków przewidzianych przez art. 155 § 1 k.k.w., bowiem nie korzystał z rocznej przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Uznał nadto, iż przebywanie na wolności i ubieganie się o odroczenie wykonania kary nie stanowi faktycznego niewykonywania kary z powodu innych przyczyn, na co powoływał się obrońca skazanego.**

W zażaleniu na to postanowienie obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, głównie art. 155§1 k.k.w. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy skazany spełnia wszystkie przewidziane prawem przesłanki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się o tyle zasadne, iż zaskarżone postanowienie należało uchylić, a sprawę przekazać sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie zasadniczo jawi się jako bezsporny i do chwili obecnej miał on znaczenie niejako drugorzędne, gdyż w związku z osnową wniosku o warunkowe zwolnienie należało w pierwszej kolejności

rozstrzygnąć, czy skazany spełnia warunki formalne, które pozwalałyby na zastosowanie względem niego regulacji przewidzianej w art. 155§1 kkw. Z racji tego, iż Sąd Okręgowy w Gliwicach stanął na stanowisku, iż D. L. nie spełnia powyższych formalnych warunków, w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie odniósł się w żaden sposób do istnienia przesłanek materialnych warunkowego przedterminowego zwolnienia określonych w art. 77 § 1 k.k.

Przepis art. 155 § 1 k.k.w. pozwala na warunkowe przedterminowe zwolnienie skazanego w sytuacji, gdy odbył on co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, której wymiar nie przekracza lat 3, przy czym po odbyciu tychże 6 miesięcy, co najmniej przez okres 1 roku trwała przerwa w wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Dopiero spełnienie opisanych przesłanek warunkuje podjęcie rozważań na gruncie regulacji art. 77 § 1 k.k.

W tym miejscu przypomnieć wypada, iż skazany D. L. w okresie od 10 sierpnia 2004 roku do dnia 28 lutego 2005 roku (a więc ponad 6 miesięcy) pozostawał tymczasowo aresztowany do sprawy, w której ostatecznie wymierzono mu karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a okres tymczasowego aresztowania zaliczono na jej poczet. Po uchynieniu stosowanego środka zapobiegawczego skazany od dnia 28 lutego 2005 roku pozostawał na wolności, w tym czasie bezskutecznie starał się o odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności oraz wniósł prośbę o ulaskawienie

W niniejszej sprawie istotny problem wyłonił się w związku z interpretacją zwrotu „przerwa w wykonywaniu kary”. W dość lakonicznym uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy w Gliwicach zaprezentował stanowisko, iż D. L. nie spełnił warunków formalnych określonych normą art. 155 § 1 k.k.w., gdyż nie korzystał z rocznej przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Wynika z tego, iż sąd I instancji przyjął ścisłą interpretację zwrotu „przerwa w wykonywaniu kary”, zgodną z jego wykładnią językową.

Stanowisko to nie znalazło uznania w ocenie skarżącego. Zarówno we wniosku o warunkowe zawieszenie kary, jak i zażaleniu na postanowienie sądu I instancji powołał on orzecznictwo sądów apelacyjnych opowiadające się za szerszym rozumieniem znaczenia zwrotu „przerwa w wykonywaniu kary”. I tak w postanowieniu z dnia 26.07.2002 roku (sygn. akt II AKz 208/02, KZS 2002/6/18) Sąd Apelacyjny w Krakowie przyjął, iż do okresu rocznej przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, uzasadniającej udzielenie przedterminowego zwolnienia z reszty kary w oparciu o przepis art. 155§1 kkw zalicza się czas faktycznego niewykonywania kary z powodu zawieszenia postępowania bądź jeszcze innych przyczyn, wyjąwszy bezprawne. Do cytowanego postanowienia odwoływano się także późniejsze orzecznictwo tegoż sądu (postanowienie z dnia 25.11.2003 roku, sygn. akt II AKz 612/03, KZS 2003/12/27, postanowienie z dnia 6.07.2004 roku, sygn. akt II AKzw 370/2004, KZS 2004/7-8/63)).

Odmienny pogląd, nakazujący ścisłą interpretację art. 155 § 1 k.k.w. przedstawiono we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Krakowie (postanowienie z dnia 4.04.2001 roku, sygn. akt II AKz 204/01, OSA 2001/7-8/48). Stanowisko to uzasadniono szczególnym i wyjątkowym charakterem przepisu art. 155 § 1 k.k.w., co nakazuje dokonywanie jego zawężającej interpretacji. Pogląd ten został przyjęty przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w zaskarżonym postanowieniu.

Pozostając na gruncie orzecznictwa sądów apelacyjnych interpretującego normę art. 155 § 1 k.k.w. należy w końcu przywołać stosunkowo aktualne postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 sierpnia 2006 roku (sygn. akt II AKzw 515/06, LEX nr 192844), który przyjął, iż przerwa w wykonywaniu kary pozbawienia wolności, jako przesłanka z art. 155 § 1 k.k.w. może mieć miejsce wyłącznie w wypadku przystąpienia przez skazanego do odbywania kary w trybie art. 11 § 1 k.k.w. w zw. z art. 79 § 1 k.k.w. (gdy skazany przebywa na wolności) lub art. 11 § 4 k.k.w. (gdy skazany przebywa już w zakładzie karnym).

W rozpatrywanym temacie dotychczas brak jest jednoznacznego stanowiska ze strony Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 19 kwietnia 2000 roku (sygn. akt I KZP 8/00, OSNKW 2000/5-6/42) przyjął, iż w zakres pojęcia przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności, której czas określa art. 155 § 1 k.k.w. wchodzi nie tylko przerwa w rozumieniu art. 153 k.k.w., ale również okres, w którym skazany nie odbywał kary pozbawienia wolności z powodu zawieszenia postępowania wykonawczego.

Należy zatem stwierdzić, iż Sąd Najwyższy nie opowiada się za ścisłym rozumieniem pojęcia „przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności” na gruncie art. 155 § 1 k.k.w. Akceptując taki punkt widzenia wypada w tym miejscu odwołać się do wykładni historycznej (która zasadniczo nie powinna mieć znaczenia decydującego, lecz w tym wypadku absolutnie nie można jej pominąć). Skoro zatem ustawodawca w treści art. 155 § 1 k.k.w. nie zawarł innych przyczyn niewykonywania kary niż przerwa (przykładowo zawieszenie postępowania wykonawczego lub odroczenie wykonania kary), a mimo to powołane orzecznictwo (także Sądu Najwyższego) dokonuje niejako rozszerzającej interpretacji art. 155 § 1 k.k.w., to jedynym logicznym następstwem takiego punktu widzenia wydaje się być wniosek, iż **pod pojęciem przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności” należy rozumieć każdy czasowy pobyt skazanego na wolności, o ile nie jest on efektem jego bezprawnych działań**, z którychco logiczne- skazany nie mógłby wyciągać korzystnych dla siebie konsekwencji.

Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdza, iż przeciwko zawężającej (wynikającej z wykładni językowej) interpretacji art. 155 § 1 k.k.w. przemawia też wykładnia celowościowa wskazanej regulacji. Wspomniany przepis miał bowiem służyć realizacji tendencji do humanitarnego, godnego, sprawiedliwego i zindywidualizowanego traktowania skazanego. Miał niwelować negatywne skutki - jakie przy pojawiających się nowych okolicznościach – mogłoby pociągnąć wykonanie kary.

Stanowisko to znajduje potwierdzenie w uzasadnieniu rządowego projektu kodeksu karnego wykonawczego. Wszak wyłącznym celem stosowania instytucji z art. 155 § 1 k.k.w. jest istnienie przekonania, że skoro skazany w ciągu co najmniej rocznej przerwy w odbywaniu kary przestrzegał porządku prawnego, to najprawdopodobniej nie powróci już do przestępstwa.

Akceptując ściśle, zawężające rozumienie art. 155 § 1 k.k.w. w sprawie skazanego D. L. należałoby się powstrzymać od jakichkolwiek ocen jego postępowania już po opuszczeniu zakładu karnego i uprawomocnienia się wyroku skazującego- w kontekście formułowania prognozy kryminologiczno- społecznej. Tym samym z przyczyn nie znajdujących przekonującego usprawiedliwienia znalazłby się on w niekorzystnej sytuacji w stosunku do skazanych, którzy stawili się do odbycia kary, a następnie korzystali z rocznego okresu przerwy w jej wykonaniu. Sytuacja taka wprowadzałaby znaczną niespójność logiczną w kontekście instytucji przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym, których celem nadrzędnym zawsze jest osiągnięcie celów kary przede wszystkim w zakresie prewencji indywidualnej. Poza tym gdyby ustawodawcy chodziło jedynie o przerwę będącą następstwem orzeczenia sądu, a nie jakiegokolwiek przerwaniu ciągłości procesu wykonywania kary, oprócz bezprawnego, to w art. 155 § 1 k.k.w. wyraźnie by o tym napisał.

Podsumowując tę część rozważań Sąd Apelacyjny przyjmuje, iż okres od dnia 28 lutego 2005 roku, kiedy to skazany D. L. przebywał na wolności do dnia jego ponownego osadzenia w dniu 7 listopada 2006r. odpowiada pojęciu „przerwy w odbywaniu kary” w znaczeniu, jakie temu pojęciu należy nadać na gruncie art. 155 § 1 k.k.w. Tylko taka interpretacja tego pojęcia pozwala na jego racjonalne i sprawiedliwe stosowanie.

Sąd Apelacyjny miał też na uwadze stanowisko wyrażone w powołanym wyżej postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 sierpnia 2006 roku i choć zasadniczo podziela zaprezentowaną tam interpretację, to doszedł do wniosku, iż nie powoduje ona niekorzystnych konsekwencji dla skazanego D. L. na gruncie niniejszego postępowania.

Istotne znaczenia ma bowiem fakt, iż z chwilą uprawomocnienia się wyroku skazującego okres tymczasowego aresztowania zaliczony na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności de facto jest tożsamy z okresem kary już **odbytej** i nie ma większego znaczenia, iż w znaczeniu art. 11 § 1 i 4 k.k.w. skazany do wykonania kary jeszcze nie przystąpił. Dokładna analiza uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie zresztą ten wniosek potwierdza.

Reasumując Sąd Apelacyjny w Katowicach uznał za konieczne uchylene zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, który przystępując do jej rozpoznania winien

mieć na względzie, iż skazany D. L. odbył ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, a przerwa w odbywaniu kary przekroczyła okres jednego roku

Wobec powyższego należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Z.

1. odpis postanowienia doręczyć skazanemu.